

Wrocław, dnia 16 grudnia 2025 roku

Prof. dr hab. Maciej Marszał
Katedra Doktryn Politycznych i Prawnych
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

Recenzja rozprawy doktorskiej
Mgr Karoliny Kozłowskiej
Carl Schmitt i konstytucyjna rzeczywistość RFN:
między teorią suwerenności a praktyką ochrony
Ustawy Zasadniczej

Niemiecka myśl prawna XX wieku stanowi cenny wkład w dzieje kultury politycznej i prawnej Europy. W szczególności warto zwrócić uwagę na koncepcje prawne, które powstały po I wojnie światowej i były odpowiedzią niemieckich prawników na powojenną rzeczywistość społeczno-polityczną. Prawa część niemieckiej sceny politycznej tworzyła obóz tzw. „rewolucyjnych konserwatystów”, wśród których czołową rolę odgrywał Carl Schmitt – niemiecki prawnik, przedstawiciel doktryny decyzyjonizmu i bohater recenzowanej pracy doktorskiej. Obok niego należy wymienić Arthura Moellera van den Brucka, Oswalda Spenglera i Ernsta Jüngera, którzy współtworzyli intelektualne zaplecze tej formacji.

Należy podkreślić, że recenzowana praca doktorska powstała w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pod kierunkiem prof. dr hab. Bogumiła Szmulika – wytrawnego specjalisty w dziedzinie prawa konstytucyjnego oraz myśli prawnej XX i XXI wieku.

Już na samym początku recenzenckiej narracji warto pochwalić Doktorantkę za trafny tytuł rozprawy doktorskiej, który w pełni oddaje jej treść. Praca składa się z obszernego wprowadzenia oraz sześciu rozdziałów opatrzonych solidnymi przypisami i bogatą bibliografią. Już z lektury rzetelnego wprowadzenia Czytelnik może się zorientować, że ma do czynienia z dysertacją dojrzałą i wnikliwą. W tym rzeczowym wstępie znajduje się analiza aktualnego stanu badań nad myślą Schmitta, omówienie problemów badawczych i struktury pracy, a także wskazanie relewantności omawianych kwestii.

W rozdziale pierwszym Autorka klarownie opisuje metody badań oraz strategię analityczną, która towarzyszyła jej podczas pisania pracy doktorskiej. Wyjaśnia, że główną metodą badawczą stosowaną przez nią jest podejście porównawcze, umożliwiające rekonstrukcję i interpretację pojęć oraz założeń teorii polityczno-prawnej Schmitta, z uwzględnieniem ewolucji jego poglądów. Doktorantka słusznie wskazuje na problemy interpretacyjne twórczości niemieckiego prawnika. W jej ocenie w badaniach nad myślą Schmitta należy zastosować klucz heurystyczny, który obejmuje: periodyzację myśli, antagonistyczną strukturę myślenia, wolicjonistyczną orientację oraz styl jako element strategii teoretycznej i autokratycznej. Należy zaznaczyć, że rozważania Autorki w tym rozdziale prowadzone są na wysokim poziomie abstrakcji, z wykorzystaniem dobrego warsztatu językowego.

Po tych teoretycznych rozważaniach nad trudnościami interpretacyjnymi Doktorantka przechodzi do wątków biograficznych. „Carl Schmitt i epoka” to tytuł drugiego rozdziału recenzowanej pracy. W tym fragmencie, napisanym w sposób bardzo interesujący, Autorka analizuje życie naukowe, a także polityczne twórcy decyzyzjonizmu. Czytelnik znajdzie tu rozważania nad schmittowską teologią, głoszonym nihilizmem i antyliberalizmem. Poruszane wątki są prawidłowo osadzone w tle historycznym, do którego odnosił się Schmitt. Należy zaznaczyć, że najbardziej interesującym elementem tego fragmentu jest kwestia stosunku niemieckiego prawnika do Adolfa Hitlera i narodowego socjalizmu. Moim zdaniem Autorka w sposób obiektywny, pozbawiony uprzedzeń, przedstawiła rolę i znaczenie Schmitta w Narodowo-Socjalistycznej Partii Niemiec (NSDAP). Z pewnością daleka jest od stwierdzenia Franciszka Ryszki, że Schmitt był „koronnym prawnikiem Hitlera” albo „prawodawcą Hitlera”. Doktorantka słusznie przyjmuje postawę krytyczną wobec tych opinii, uznając, że postawa niemieckiego prawnika wynikała z jego krótkotrwałego zauroczenia hasłami nazistowskimi. Przypomina, że Schmitt już w 1937 r. został poddany inwigilacji i wraz z Martinem Heideggerem trafił na listę tzw. *gescheiterte NS-Denker*. Za słuszną należy uznać tezę



Doktorantki, że koncepcja Schmitta nie znalazła uznania ortodoksyjnych ideologów NSDAP, którzy byli zaślepieni ideą rasizmu i imperializmu.

Przedmiotem trzeciego rozdziału jest teoria prawno-polityczna Carla Schmitta z okresu decyzyjonistycznego. Już w tym miejscu należy pochwalić Doktorantkę za bardzo dobre i interdyscyplinarne wywody dotyczące nie tylko prawa, ale także teorii demokracji, kultury i historii. W rozdziale tym Autorka zwraca szczególną uwagę na polityczny romantyzm akcentowany przez niemieckiego prawnika oraz jego stosunek do absolutyzacji społeczeństwa i jego dziejów.

Słusznie Autorka uznaje, że Schmitt traktował społeczeństwo i historię jako demiurga współczesnego świata, który wpływa na pojęcie państwa i prawa. W rozdziale tym Doktorantka analizuje również pojęcie, rodzaje i ewolucję dyktatury w doktrynie Schmitta. Te rozważania nad dyktaturą są dobrze i klarownie napisane, choć można odczuwać pewien niedosyt związany z niewykorzystaniem w tym fragmencie szerszej literatury. Szkoda, że Autorka nie sięgnęła po oceny teorii Schmitta dokonane przez polskich prawników okresu Drugiej Rzeczypospolitej – mam tu na myśli w szczególności Konstantego Grzybowskiego, Szymona Rundsteina, Leona Halbana, Andrzeja Mycielskiego czy Stanisława Gołębia. To właśnie wymienieni profesorowie i adwokaci jako pierwsi prowadzili rozważania nad teorią niemieckiej dyktatury postulowanej jeszcze w Republice Weimarskiej. Polska myśl prawna wobec Niemiec i Trzeciej Rzeszy w tym zakresie jest niezwykle bogata. Niemniej jednak ta drobna uwaga nie przesłania dobrej analizy dokonanej w tym rozdziale. Warto podkreślić, że Autorka perfekcyjnie opisuje schmittowskie pojęcie państwa jako jedności politycznej. W jej rozważaniach znalazły się zagadnienia transcendentalnej genealogii państwa i jego polityczności, krytyka liberalizmu oraz indywidualnej wolności. Autorka trafnie wspiera swoje wywody krytyką teorii Schmitta dokonaną przez niemiecko-amerykańskiego filozofa politycznego Leo Straussa.

W rozdziale czwartym mgr Karolina Kozłowska podejmuje problem decyzyjonizmu Carla Schmitta. W tej części Czytelnik znajdzie dobrze omówione zagadnienia dotyczące wpływu filozofii Immanuela Kanta na twórczość Schmitta, a także krytykę pozytywizmu prawniczego. W tej ostatniej kwestii trafnie Autorka wskazuje, że niemiecki prawnik, inspirowany myślą polityczną Louisa Bonalda, Josepha de Maistre'a i Donoso Cortés, krytykował pozytywizm prawniczy za „zamykanie prawa w samowystarczalnym systemie norm”, podkreślając, że wszystkie kluczowe pojęcia nowożytnej nauki o państwie są w istocie zsekularyzowanymi pojęciami teologicznymi. Ponadto w rozdziale tym Doktorantka wyjaśnia kluczowe dla teorii Schmitta pojęcie decyzyjonizmu. Trafnie podkreśla, że dla niemieckiego

prawnika każda decyzja jest źródłem prawa, a zwłaszcza decyzja o stanie wyjątkowym, która zgodnie z art. 48 Konstytucji weimarskiej daje prezydentowi Rzeszy możliwość zawieszania praw i wolności obywatelskich.

Trochę szkoda, że Autorka w tym fragmencie pracy nie wykorzystała analizy profesora prawa konstytucyjnego Uniwersytetu Jagiellońskiego Konstantego Grzybowskiiego (*Dyktatura prezydenta Rzeszy*, Kraków 1934; *Niemcy hitlerowskie*, Kraków 1934). Może przed wydaniem rozprawy drukiem pomocna byłaby książka *Pod znakiem swastyki. Polscy prawnicy wobec Trzeciej Rzeszy 1933–1939. Wybór pism*, pod red. Marka Maciejewskiego i Macieja Marszała, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2005. Niemniej jednak tę uwagę należy traktować nie jako zarzut, lecz jako propozycję do rozważenia i ewentualnego uzupełnienia.

Teoria konstytucji Carla Schmitta to przedmiot rozważań piątego rozdziału recenzowanej pracy doktorskiej. Doktorantka słusznie przyjmuje, że uchwalenie Konstytucji weimarskiej w 1919 r. stanowiło fundamentalną cezurę w historii niemieckiej państwowości. Przedmiotem rozważań Autorki jest stosunek Carla Schmitta do nowego porządku prawnego Niemiec weimarskich. W sposób wnikliwy i przejrzysty analizuje ona następujące kwestie: kryzys konstytucyjny, polityczność schmittowskiej teorii oraz naukę o konstytucji, w ramach której rozstrzygane są zagadnienia konstytucji absolutnej, realnej, idealnej i pozytywnej. Należy zaznaczyć, że Autorka bardzo dobrze zestawiała decyzyzizm Schmitta z myślą konstytucyjną przedstawiciela normatywizmu – Hansa Kelsena. Warto zwrócić uwagę na tabelę, w której Autorka w bardzo skondensowany sposób ukazała Czytelnikowi elementarne różnice między konstytucyjnymi teoriami obu niemieckich prawników. Doktorantka słusznie podkreśla, że zgodnie z teorią polityczno-prawną Schmitta suwerenność nie opiera się na procedurach legislacyjnych, lecz przejawia się w zdolności do podjęcia decyzji w sytuacjach skrajnych, które mają na celu ocalenie porządku konstytucyjnego. W konkluzji rozważań o suwerenności znajdziemy trafne spostrzeżenie Autorki, że niemiecki prawnik nie afirmował autorytaryzmu, lecz rozumiał go jako jedną z możliwych postaci władzy, ujawniających się w momentach kryzysu politycznego i społecznego.

W ostatnim, szóstym rozdziale Autorka zadaje pytanie, czy Carl Schmitt był ukrytym „konstruktorem” powojennego porządku konstytucyjnego Republiki Federalnej Niemiec. Z analizy Doktorantki wyłania się obraz porównawczy przedwojennego (weimarskiego) ustroju Niemiec w zestawieniu z ustrojem powojennym (Ustawą Zasadniczą). Ta logicznie przeprowadzona analiza prowadzi Autorkę do przekonania, że wpływ niemieckiego prawnika na kształt i ideę Ustawy Zasadniczej był względny.



W podrozdziale dotyczącym intelektualnej spuścizny Schmitta po 1945 roku Doktorantka w interesujący sposób opisuje kontakty naukowe niemieckiego prawnika z elitą intelektualną powojennych Niemiec. Podkreśla znaczenie spotkań młodych niemieckich konstytucjonalistów w miejscu zamieszkania Schmitta w Plettenbergu (nazywanych od miejsca odosobnienia Niccolò Machiavellego – San Casciano). Szkoda jedynie, że w tej interesującej relacji ze spotkań twórcy niemieckiego decyzyzmu zabrakło wspomnienia o polskim, wówczas młodym prawniku i politologu Franciszku Ryszce.

Trafnie i przekonująco Doktorantka przeanalizowała takie kwestie, jak: znaczenie preambuły RFN, koncepcje i instrumenty demokracji zdolnej do obrony, monopol decyzji Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, czy też dylematy wyjątku w Ustawie Zasadniczej RFN. W konkluzji mgr Karolina Kozłowska twierdzi, że spuścizna naukowa Carla Schmitta po 1945 roku nie zniknęła, lecz uległa przetworzeniu i adaptacji do realiów państwa prawa. Niemiecki prawnik nie jest „konstruktorem Ustawy Zasadniczej”, ale jego teoria stanowi punkt odniesienia dla refleksji nad suwerennością, legitymacją i legalnością władzy państwowej.

Warto podkreślić, że zarówno treść pracy, jak i jej forma (struktura całości, układ poszczególnych części, przypisy, bibliografia) wskazują, iż Pani mgr Karolina Kozłowska opanowała zasady pisania pracy naukowej i dysponuje odpowiednim warsztatem badawczym, którego należy oczekiwać od doktoranta składającego dysertację do oceny recenzenckiej i przystępującego do jej obrony. Bez wątpienia pozytywnie należy ocenić osiągnięty rezultat badawczy. Doktorantka postawiła sobie za cel rozwiązanie określonego problemu naukowego i cel ten osiągnęła. Lektura jej dysertacji daje czytelnikowi satysfakcję poznawczą. Autorka przekonująco udowodniła, że potrafi panować nad całością zgromadzonego materiału. Wywody Pani Doktorantki prowadzone są w sposób zdyscyplinowany, logiczny i interesujący.

Mając na względzie sformułowane powyżej uwagi, stwierdzam, że rozprawa doktorska Pani Karoliny Kozłowskiej spełnia wymogi stawiane przez **Ustawę o stopniach i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki**, co uzasadnia wniosek o przyjęcie recenzowanej rozprawy jako podstawy do obrony rozprawy doktorskiej.

